

Być zwycięzonym i nie ulec to zwycięstwo" /Józef Piłsudski/

WADOMOSCI DZIENNE

Pismo szeregowych członków "Solidarności" nr 37 - 7.06 - 13.06.1982 r.

"... Naród polski potrafi przetrwać każdą klęskę i uczynić z niej zaczyn późniejszego zwycięstwa" Tygodnik Powszechny 30 maja 1982 r.

W dniu 30.05 radiostacja "S" wezwała społeczeństwo do strajku powszechnego, bez podania terminu. Dotychczasowe metody walki z władzą są nieskuteczne - stwierdzono w audycji, wobec tego trzeba przejść do działań bardziej stanowczych, które zmuszą władze do rozpoczęcia rozmów. Bez porozu mienia z "S" nie ma możliwości wyjścia z kryzysu. O tym wie cały Naród i opinia światowa. Musimy zrobić wszystko, aby zrozumieli to również mocodawcy przywódców PZPR.

LIST INTERNOWANEGO: Parę słów o znęcaniu się psychicznym nad ludźmi, których cała wina polega na tym, że mają inny światopogląd, aniżeli WRONA i jej poplecznicy. Jesteśmy izolowani i całkowicie zależni od siepaczy, którzy są panami nas wszystkich. Wrzaski wydawane przez klawiszki mają potęgować ich władzę i nasze uzależnienie. Dzień rozpoczyna się od dzikiego okrzyku "Apel" i tak przez cały czas, śniadanie, obiad, spacer, kąpiel, lekarz, wyluzowanie, kolacja i znowu apel, przy wrzaskach wronich na różną tonację. Te wrzaski mają na celu utwierdzenie internowanych o ich bezsilności. Jest to metoda. Taką samą jest ciągle otwieranie i zamykanie drzwi poszczególnych cel, trzask odsuwanej zasłony i odmykanego zamka przy jednoczesnym chrzęstaniu klucza w drzwiach. Wszystko to przy specjalnej akustyce więziennego korytarza powoduje, że każdy z internowanych wzdryga się. Nerwy. Każde takie otwarcie drzwi może coś oznaczać: rewizję, wezwanie na przesłuchanie, wywózka czyli transport do innego więzienia, może spacer, może widzenie, a może coś innego z tego, jak np. zmiana statusu internowanego na więźnia, potem proces i długoletnia kara. Internowany.

CZY MUSIMY DZIADOWAĆ?: Chroniczna niewydolność naszej gospodarki tłumaczona jest oficjalnie jako skutek błędów popełnianych przez kolegów, byłych przywódców. Błądzenie jest raczą ludzką i błędy popełnia każdy, ale dlaczego w PRL tych, którzy popełniają ich wiele nie wymienia się na takich, którzy mniej błądzą? To bardzo istotne pytanie. Marksizm twierdzi, że jeśli gospodarka popada w nonsensy, to nie dlatego, że ktoś tam się myli, czy nie ma pojęcia o gospodarce, ale dlatego, że do tych nonsensów, do ich permanentnego istnienia doprowadza realizacja czyichś klasowych interesów. I rzeczywiście tak jest. W naszym ustroju interes klasy panującej, tzn. aparatu partyjnego niewymaga sprawnej gospodarki. Zadaniem gospodarki w socjalizmie typu sowieckiego nie jest bynajmniej mnożenie dóbr zaspokajających ludzką potrzebę. Zadaniem gospodarki jest umożliwienie kontroli nad ludźmi, dzielenie ich, zmuszanie do nieustannej pogoni za podstawowymi dobrami konsumpcyjnymi, do wypruwania sobie flaków w celu uzyskania środków niezbędnych do życia. Gdy brak tych środków - władza decyduje co, komu i za ile przydzieić. Dla panujących gospodarka jako taka nie jest ważna. Wymagają od niej tylko dostarczenia czołgów, armat, działek wodnych i aparatów podsłuchowych w ilości niezbędnej dla potrzeb miłującego pokój Narodu. Stąd bezwzględny prymat przemysłu ciężkiego, nad gałęziami produkcji zaspokajającymi rynek. Dochody klasy właścicieli PRL w żaden sposób nie zależą od stanu gospodarki. Każdy kto porówna wzrost zadłużenia Polski w latach 1975-80 z fotografiami tow. Olszowskiego z tego okresu może bez trudu stwierdzić, że z każdym przyrostem zadłużenia o 5 mld dol. tow. Olszowskiemu przybywał kolejny podbródek. Oni - co cynicznie przyznał Urban - mają i będą mieli co jeść, kosztem naszy zadłużenia narodu. Nie oni będą spłacać długi. Jest ich w sumie niewiele, więc nawet w dogorywającej gospodarce wyciągną tyle, ile im potrzeba. Zaciągają nowe długi, a gdy braknie chętnych na wierzycieli - rozpoczynają wyprzedawać "na pniu" nasze bogactwa naturalne /co już robią/. A my? My mamy harować i stać w kolejkach. Nam rzuci się czasem ochłap, byś jak głodne psy gryzli się o niego. Byśmy się stali sobie konkurentami

przed wyzyskiem. Temu właśnie celowi służy permanentna niewydolność gospodarki, i służy dobrze. Taki jest klasowy interes naszych władz i cieli, którzy wiedzą, że solidarne i zorganizowane społeczeństwo nie będzie tolerować władzy działającej wbrew interesom narodu. I właśnie dlatego nie możemy się dziwić zablokowaniu reformy gospodarczej, ani oczekiwać działań, które prowadzić będą do tego, byśmy kiedykolwiek mogli mieć czas i siłę na cokolwiek, poza pogonią za środkami utrzymania. Absolwent.

RKS MAŁOPOLSKA I RKS ŚLĄSK zwracają się do wszystkich członków w i sympatyków "S" z wezwaniem, by w dniach 7-13.06.82 wysłali na adres Rządu PRL listów domagając się: zwolnienia wszystkich więzionych za przekonania i wszystkich interesowanych, zawarcia ugody narodowej i przywrócenia działalności "S". List powinien być napisany odręcznie i podpisany "członek" lub "sympatyk "S" - z uwagi na bezpieczeństwo nadawcy.

ZŁ LISTÓW INTERNOWANEGO: 21.05.82. Śledząc co się dzieje w kraju uważamy, że status quo utrzymać na dłuższą metę nie będą w stanie. Manewrując nad przepaścią muszą albo odwrócić albo dokręcić. Dokręcanie nie jest takie proste - gwint jest zerwany. Oni muszą się z tego wycofać, ale w naszym dobru pojętym interesie nie leży występowanie z pojedynczymi propozycjami i ułatwiać im zadanie. Ani kroku w tył, ani przed batem, ani przed marchewką. Byłoby źle, gdyby osłabł nacisk majowej fali. Cud w tej wojnie miał miejsce 16.04 br na Placu Zwycięstwa. Majowe poruszenie nie byłoby możliwe bez takiego osmieszenia. Plac Zwycięstwa jest w dalszym ciągu jednym z głównych pól bitwy - bitwy o Krzyż, o realność tego spełnienia, które wywołał nasz Papież 2.06.1979: "I wołam ja, syn polskiej ziemi - ja, Jan Paweł II Papież, wołam wraz z wami wszyscy - Niech zstąpi Duch twój i odnowi oblicze ziemi - tej ziemi". Nie nam i nikt z nas nie powinien mieć wątpliwości, że bitwa o krzyż, która w dalszym ciągu toczy się na Placu Zwycięstwa w Warszawie będzie przed Naród wygrana. Każdej nocy szatan skrada się i burzy to, co układają wierni /krzyż z kwiatów/ ale przyjęcie takie, a także każde inne miejsce, na które zstąpił Duch Boży, aby odnowić oblicze tej ziemi, nie może być pozostawione w szatańskim wroganiu w imię spokoju i nieuleganiu prowokacji, jeśli łączy się to z ofiarą. 22.05.82. Nie wykluczam, że rozstrzygnięcie w postaci "znikłego kompromisu" nastąpi tego lata. Nie ma jednak żadnych powodów, by o to zabiegać przez jakikolwiek ustępstwa. To zamartwienie wiały, nie nasac. Teraz my wygrać nie możemy, ale jesteśmy zainteresowani, by sprawa Polska była sprawą niekrywaną, by trwała walka, opór, kompromitacja systemu. To co piszę jest zbliżone do hasła "im gorzej, tym lepiej". Zbliżone - bo nie jest tak, że społeczeństwo przez spokój i uległość może sobie ulżyć lub uchronić przed większym nieszczęściem. Żadna ugoda wyproszona, ale ugoda wymuszona zdecydowaną postawą narodu coś może dać. Oni ustąpią tylko przed siłą, jeśli ją rzecz jasna krążemy. Wskazano internowanych uważamy, że Tezy prymasowskie są nazbyt ugodowe i politycznie naiwne. To, co dociera do nas z Wrocławia nie jest budujące ani - w skali kraju typowe. Droga, na której wypisaną Polską Walczącą, Polską Podziemną, Polską Niepodległą i demokratyczną, streszcza chyba realny program. Jest to chyba program trudny i pozbawiony złudzeń, ale inny nie byłoby, nawet, gdyby komuś "udało się" ugubić raz jeszcze ten nasz przyszły wiowy "złoty róg". Internowany.

BYDZCIE OSTROŻNI UDZIELAJĄC WYWIADÓW: Na początku maja w TV przedstawiono wywiad z przewodniczącym NSZZ RI "S" Janem Kułajem, który spotkał się z negatywną oceną sądu. Z wywiadu wynikało, że młody działacz chłopski deklarował bezwarunkową współpracę z władzami, zapominając o 13 grudnia i jego tragicznych następstwach. Nasza relacja zareagowała również krytycznie. Okazało się jednak, że Kułaj nie jest kolaborantem a tylko naiwnym młodym człowiekiem, który padł ofiarą oszukańczych machinacji partyjnych propagandzistów. Prostu wycięto niewygodną część wywiadu, w którym była mowa o warunkach tej współpracy, a więc o zniesieniu stanu wojennego, zwolnieniu internowanych i aresztowanych i reaktywowaniu "S". Oburzone tym postępowaniem Kułaj udzielił 2-godz. wywiadu relaktorowi "New York Times" skłaniając praktyki reżimu, skreślając internowanych mianem praw-

dziwych Polaków i odrzucając myśl jakiegokolwiek współpracy z rządem na własną rękę. Czy Panu ten wywiad nie zaszkodzi? - zapytał redaktor amerykańskiej gazety. Taki wywiad powinien udzielić każdy wolny człowiek - odpowiedział Kułaj. Joanna.

NOWA WERSJA PIESNI MARYJNEJ: "Z dawna Polski Tyś Królową":
Z dawna Polski Tyś Królową - Maryjo/ Ty za nami przenów słowa - Maryjo/
Swym poddanym podaj rękę/ Niepewności skróć udękę./ Twe królestwo weź
w porękę - Maryjo/ Dziś, gdy cała Polska płacze - Maryjo./ Odmień losy jej
tukacze - Maryjo./ Oszczędź ziemi polskiej cierpień./ Solidarność uwolnij
z więzień./ Ocal Matko Polski Sierpień - Maryjo./ Naród Polski całe wieki
- Maryjo./ Wzywa ciągle Twej opieki - Maryjo./ Uczyń cud na sześćsetlecie
./ Niech roznieśli się po świecie./ Ze Twoja Polska wolna będzie - Maryjo.

PPN: Mija 6 rocznica założenia Polskiego Porozumienia Niepodległościowego, będącego platformą działania wszystkich sił społecznych, stojących na gruncie niepodległości i demokracji. PPN wydało szereg dokumentów, wśród nich deklarację ideową, w której zwróciło uwagę na konieczność wypracowania polskiej szkoły myślenia politycznego. Rodowodem porozumienia jest polska lewica demokratyczna, a drogą do niepodległości stopniowa "finlandyzacja" kraju. Przypominamy o działalności PPN, gdyż ostatnio propaganda WRONy /Żołnierz Wolności/ stara się ją oczernić przy pomocy oryginalnych pomówień w rodzaju "działający z zagranicy agenci CIA".

Urbna.

STACJE ZAGŁUSZAJĄCE RWE: Korespondenci zachodni zwrócili uwagę na setki tysięcy las ok. 50 masztów radiowych, wybudowanych w Rydze od roku 1979. W ZSPR jest w sumie ok. 2,5 tys. nalażników służących do zagłuszania radiostacji zachodnich. Zużywają one dużo energii - kilkakrotnie więcej od zagłuszanych stacji nalażkowych. Roczny koszt zagłuszania wynosi ok. 150 mln dolarów. Porównajmy - całkowity budżet roczny RWE nie przekracza 2 mln. del. koniecz brak podstaw do przypuszczenia, byśmy nie partycypowali w kosztach "walki w eterze" - możemy śmiało przyjąć, że RWE kosztuje nasz kraj więcej niż kongres USA. Redakcja.

POEMATAMPIETA: "Żywo stoi mi przed oczami postać Stalina, kiedy niespełna przed dwoma miesiącami tak serdecznie oklaskiwaliśmy występy polskich artystów w Moskwie. Były to wielkie chwile i pamięć o nich pozostała mi na całe życie /.../ Pracownikowi sztuki najdroższa jest idea wolności i spokoju. Stalin - filozof, Stalin - wódz, Stalin - miłośnik sztuki, jest uosobieniem tej idei /.../ Historyczna postać Stalina oświetla nam drogę pracy i walki. Nie staniemy w wysiłekach, by nasza ojczyzna jaknajlepiej i jaknajpełniej służyła stalinowskiej idei wolności i pokoju". Słowa te wypowiedziała czołowa dziś kolaborantka ze świata kultury - tow. Halina Czerny Stefańska dla Gazety Krakowskiej / z dnia 9.03.1953/ - I dziś nie brak ludzi wypowiedzających równie czołobitne stwierdzenia pod adresem naszych aktualnych przywódców. Niech wiecie, że Czerny Stefańska nie chlubi się już od wielu lat zacytowaną we fragmentach wypowiedzi, tak jak ona nie była się chlubić tym, co teraz mówi. "Spisane będą czyny i rozpawy". Juli.

WIADOMOŚCI: Warszawskimi działochem "S" udało się umieścić na Piłcu Zwycięstwa tablicę z nazwiskami 9 poległych górników z kopalni "Wujek". + Władze PRL sprzątały wiadomość podaną przez v-ce premiera Ozdowskiego, że Lech Wałęsa ma być w najbliższym czasie zwolniony. + W sądzie w Katowicach Dombrowskiego sędziowie mjr Gruszczyński i mjr Beckowski z Sądu Wojewódzkiego /trzeciogo nazwiska nie znamy/ przekazali sprawę o "S" nowego "zadorniającego" ją. Władze internowały jednego z sążków, którego zostawili przeniesiono do innych miast /Bydgoszcz i Warszawa/. Tak wygląda w praktyce niezawisłość sędziowska. + Uwaga kierowcy MO zatrzymanego na drogach. Brzeprowadza rewizję wewnątrz samochodu i gdy wszystkie "kra" - puszcza dalej. Po 2-3 km kolejna kontrola znajduje w bagażnikach ulotki paleniskowe na poprzeczniach pastorkunku. Konsekwencje znane. W sążków ce ZOMO przy ul. Witolda znaleziono plakietki "S Zwycięzy" Milicji w pażach się nie śmiała, skąd one się tam mogły wziąć. +

SPROSTOWANIE: Przepraszamy lekarza-ginekologa z kliniki - dr WIECZORKA za podanie jego nazwiska w Ścierwniku. Otrzymaliśmy liczne zapewnienia, że dr WIECZOREK jest człowiekiem uczciwym, cenionym i lubianym zarówno przez kolegów z pracy jak i pacjentów. PRZEPRASZAMY.

DO NASZEJ REDAKCJI wpłynęło pismo podpisane przez znaczną liczbę czytelników nazywających się przyjacielami zwierząt. Protestują oni przeciw ubliżaniu sympatycznym i wbrew pozorom inteligentnym zwierzętom domowym - oskarżając je o używanie ich do symbolizowania intelektu tom. Siwaka. Pożyczyliśmy zarzut i udzieliliśmy naszemu plastykowi ostrzeżenia z wpisaniem do akt. Redakcja.

WARCHOLNIK: ZEBRACY WSZYSTKICH KRAJÓW RWFG ŁĄCZCIE SIĘ.

Jak donosi reżimowa prasa tow. premiera wybiera się z wizytą do Rumunii. Nie wiemy wprawdzie za co i z czym będzie wracał, ale nie zrażilibyśmy się -by wzorem Rydza Śmigłego został tom internowany. + W bratniej Czechosłowacji tow. Jaruzelski określany jest jako "operetkowi diktator". + Oprócz działaczy pochodzenia ziemianskiego /jak Jaruzelski/, inteligentkiego /jak Olszewski/ są na szczytach PZPR także działacze pochodzenia duchownego, jak gen. Florian Siwicki - syn popa z Łucka. + Wiemy już co oznacza skrót WRON. Jest to Wojtkowa Rada Ocalenia Nomenklatury. + Premiera Jaruzelski nie twierdzi, że robi z Polski drugą Japonię, ale Japończycy twierdzą, że w krótkim czasie z Japonii zrobiłby drugą Polskę. + Zespół "Laboratorium" w czasie ostatniego festiwalu zaprezentował 3 częściowy utwór, którego pierwszą część poświęconą nie widzianym od kilku miesięcy kolegom z tytułowano "U internisty", drugą - "W lesie" i trzecią "My soul is red" /moja dusza jest czerwona/. + Jak ustalił Zakład Psychiatrii AM we Wrocławiu ZOMO seksualizm jest zбочeniem polegającym na uwielbieniu własnej poki. + Wprowadzenie stanu wojennego dowodzi, że arcał Polski /w osobie generała Jaruzelskiego/ posiada silny instynkt ZOMOACHOWAWCZY. +

NOMENKLATURA. Przew. Rady Państwa - czł. PZPR, Premier - czł. PZPR, Ministrowie - członkowie PZPR, Generałowie i WRONa - członkowie PZPR, Oficerowie LWP - członkowie PZPR, MO i SB - członkowie PZPR, Dyrektorzy - członkowie PZPR, Prezesi - członkowie PZPR, Szpierzy i zdrajcy Polski - członkowie PZPR, Złodzieje i malwersanci - członkowie PZPR, Oszuści i inni sw. kocz -

członkowie PZPR. Sprawdź, a przekonasz się, że tak jest. Oto PZPR - PRZEWODNIA SIĘ NARODU. Chcesz być z nimi - jeszcze dziś za piz się do PZPR. PZPR czeka na kandydatów bo ostatnio dużo czerwonych ciałek ubyło. A PZPR to nie imago jak Płatne Złobkami Pacholki Rosji. Wstąp w ich szeregi. Z otwartymi ramionami przywita cię albin Siwak - członek Poliebiera. +

Przysłowie inijjskie: WRONa, która się wykupaka nie stanie się żurawiem. +

Dziękujemy - Womn, Ola

SZEFOWI WRON - DZIECI
06.1982 r.

